

Czołowe zderzenie

Uliczne walki między zwaśnionymi polskimi plemionami. Kto je może pogodzić?

Jak zacząć, to z przytupem. Wie o tym Maciej Nowak, od tego sezonu dyrektor artystyczny Teatru Polskiego w Poznaniu. W 250-lecie teatru publicznego w Polsce rozpoczął swoje rządy od wystawienia arcy-polskiego arcydzieła arcyojca naszego narodowego teatru Wojciecha Bogusławskiego i podstępem, przy pomocy Michała Kmiecika, wykradł w końcu „Krakowiaków i Górali” scenom operowym. Trzeba przyznać, że to kradzież całkiem udana. Tutaj rzecz nie dzieje się dawno temu w podkrakowskiej Mogile, ale tu i teraz w mieście Warszawa, w którym rozgrywają się transmitowane przez media uliczne walki między zwaśnionymi polskimi plemionami. Krakowiacy biją się z Góralami pod palmą na rondzie de Gaulle’a, którą na samym początku niechcący przewraca oddający na nią mocz Jonek, i oczywiście pod świętej pamięci tęczą na placu Zbawiciela. Poznańskim elementem są dwa koziołki, które tylko czekają na to, by się zderzyć głowami. Słowem, wszyscy są przygotowani na czołowe zderzenie. Ale czy naprawdę jest o co się tłuc? Czy ci, co się tłuką, aby na pewno są wrogami? I kto może ich pogodzić? Bardos u Bogusławskiego zdaje egzamin – a dzisiejsze polskie elity intelektualne? Te ważne pytania zadaje Michał Kmiecik z dramaturgiem Piotrem Morawskim. Warto spróbować na nie odpowiedzieć.

„Krakowiaków i Górali” z dodatkiem „Iskahara, króla Guaxary” ogląda się zaskakująco dobrze, choć druga, krótsza część jest słabsza, a scena z kartonowymi czołgami – zwyczajnie infantylna. To jest też spektakl nierówny aktorsko, co powoduje, że postaci drugiego planu często przykrywają te pierwszoplanowe. Ale emanuje ze sceny cudowna energia, która się uwolniła wraz z niedawną zmianą dyirekcji Polskiego, będąca dobrym prognostykiem na przyszłość, co najlepiej w „Krakowiakach i Góralach” pokazali świetnymi rolami Agnieszka Findysz w roli Basi i Paweł Siwiak w roli Jonka. Brawo! ●
Mike Urbaniak

Wojciech Bogusławski „Krakowiacy i Górale”,
reż. Michał Kmiecik, Teatr Polski w Poznaniu